

Rezystencja, Do roboty

Osiem godzin dziennie lecz często więcej,
pię razy w tygodniu, w niedzielę płacą wię
Tylko chcesz zarobić, aby godnie mąc żyć,
zabezpieczyć sobie przyszłość,
więcej nie chcesz nic.
Pracuj, pracuj a potem zdychaj.
Pracuj, pracuj i więcej nic.
Pracuj, pracuj a potem zdychaj.
Pracuj, pracuj i więcej nic.
Już czterdzieści lat pracy, a ty nie masz nic.
Dostajesz emeryturę lecz jak za nią żyć?
Teraz możesz zdychać, więc kop sobie grąb.
Teraz już umieraj, nie potrzebny jesteś już.